

Opłata za studniówkę w szkołach powiatu jarocińskiego plasuje się w granicach 120-200 zł od pary. 120 zł płacą uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, swój „wielki bal” mają na szkolnej sali gimnastycznej 12 stycznia. W opłacie wliczone są oczywiście: jedzenie (przygotowuje Victoria), zespół (grają „Ogóreczki”), dekoracja sali i zaproszenia.

Bal w ZSO ma zamknąć się w cenie 150 zł. „Ogólniak” również wykorzystuje do zabawy swoją salę gimnastyczną. Opłata obejmuje dodatkowo pamiątkowe tablo. Studniówka odbędzie się w pierwszy weekend lutego. Podobnie jak w przypadku „jedynki”, do tańca zagra zespół „Ogóreczki”, a o pełne żołądki zadba Victoria.

ZSP w Tarcach będzie bawił się na sali w Żerkowie 12 stycznia. Uczniowie płacą za bal 180 zł od pary. Muszą opłacić salę, jedzenie i dekorację. Jeśli jako pamiątkę z lat szkolnych chcą mieć tablo, muszą dorzucić 60 zł; dodatkowo 4 zł płacą za koniczynkę. Zagra zespół Axel.

Dla uczniów „dwojki” wielkim dniem będzie 3 lutego. Młodzież będzie bawiła się w Witaszycach, za 190 zł od pary przy muzyce zespołu z JOK-u „Raz Dwa Trzy”. W tej opłacie poza podstawowymi rzeczami mieszczą się jeszcze DVD z imprezy oraz tablo.

Najpóźniej, bo 10 lutego mają studniówkę maturzyści z Zespołu Szkół Społecznych. Płacą 200 zł, cena zawiera DJ i catering (Wioletta Ludwiczak z Parzewa). Zabawa odbędzie się w auli szkolnej.

## etap drugi - ciuchy

Zapłacić w szkole za studniówkę wydaje się problemem najmniejszej wagi. Ból głowy zaczyna się, gdy sumujemy ceny poszczególnych części garderoby. Jednak wszystko zależy od gustu i upodobań. Jeśli jest się osobą wymagającą i wybredną, to naprawdę trzeba długo oszczędzać, by zadowolić swoje „ego”. Mamy też coś na pocieszenie dla tych, którzy nie chcą przepuścić kasy równej całemu miesięcznemu dorobkowi rodziców i emerytury babci - wiele rzeczy można znaleźć po umiarkowanych cenach.

Jarocińskie puby słyną raczej z imprez techno i dance, ale w piątek, 22 grudnia w pubie Pod Strzechą było inaczej - bluesowo i metalowo.

Na pomysł zorganizowania koncertu wpadł Darek - wokalista zespołu SOUL. Kapela powstała już parę lat temu, osiągając lokalny sukces. Teraz w nowym składzie gra od 4 miesięcy. To jej basista - Jacek Szczepaniak, namówił członków dawnego zespołu Azyl na reaktywowanie SOUL-u. I wyszło naprawdę ciekawie. - *SOUL to ludzie, którzy grają fajnego bluesa, mają dobrych muzyków i dobrze by było, gdyby zaczęli grać jak najwięcej koncertów* - mówi Dominik, jeden z uczestników. A koncerty będą. Najbliższy odbędzie się w Krotoszynie, a potem chłopaki szykują się na złoty harley'owców.

## metalowo

Po występie SOULu przyszedł czas na New Mad Age, jarocińską grupę o cięższych, metal-core'owych brzmieniach. Zespół również zaczął grać w nowym składzie, a ten koncert był jednym z pierwszych po dłuższej przerwie. Publiczność się wyszalała i członkowie grupy byli zadowoleni. - *Jarocińska*

# kosztowna studniówka

Poprzedza ją okres przygotowań, zmartwień, wyrzeczeń, szukania partnera/partnerki, rozrutnego wydawania kasy, momentami przechodzącego w szaleństwo. Ma być przecież niezapomnianym przeżyciem i jedynym takim balem w życiu. Ile trzeba zapłacić za szkolną studniówkę, ale przede wszystkim za kosmetyczkę, fryzjera, sukienkę/garnitur? Przeczytajcie poniżej!



Tak bawiono się w roku ubiegłym w ZSO

Zacznijmy od początku;) Ceny czerwonych majtek plasują się w granicach 15-23 zł; zwykle, czarne, opinające figurę - 10 zł. Ceny biustonoszy zaczynają się od 30 zł, a kończą na 70-160 zł (firmowe). Do bardziej fikuśnej sukienki może przydać się stanik samonośny - to wydatek 47 zł. Rajstopy - tutaj też spotkamy ogromną rozpiętość cenową. Najtańsze (i wcale nie takie najgorsze) to wydatek 3 zł. Popularne „kabaretki” kosztują ok. 20 zł, a najdroższe rajstopy blisko 30 zł. Z rajstopami jednak różnie bywa, więc warto pamiętać o zapasowej parze;) Szalonej maturzystce nie może zabraknąć podwiązki (czerwonej!) - to wydatek rzędu 11-15 zł.

W samej bieliźnie na studniówkę

się nie pójdzie... Za najtańszą sukienkę zapłacimy 75-90 zł (krótka, raczej skromna, mała czarna lub bordowa). Potem sumy szaleńczo pną się w górę. Mniej więcej za 150 zł nabyć można długą, prostą spódnicę i gorset. Bardziej wymyślne suknie w jarocińskich sklepach kosztują 220-230 zł. Niektóre dziewczyny, by poszukać innych wzorów i krojów, wybierają się na polowania do innych miast - Koźmina, Ostrowa, Kalisza i Poznania (ale tam już naprawdę można „zabulić”).

Całkiem przyzwoite torebki (zgrabne, czarne) można kupić już od 15 zł. Średnia cena to ok. 30-35 zł, bardziej ekskluzywnie to wydatek zaczynający się od 59 zł. Tak samo jest z butami: najtańsze - 29 zł, skórzane dużo więcej, najbardziej

eleganckie - blisko 200 zł. Jednak przeciętna cena czarnych szpilek z długimi czubkami to 75-100 zł.

## koszt eleganckiego faceta

Wbrew pozorom chłopcy przed imprezą również muszą wydać większą sumę. Na początku drobne wydatki: bokserki 10-15 zł, firmowe ok. 30 zł. Dobre skarpetki to koszt około 10 zł, niewiele więcej wyniesie też zwyczajny podkoszulek. Koszula, krawat, garnitur - zależy, gdzie wybieramy się stracić pieniądze. Na targu i w niektórych sklepach biała koszula wyniesie 25-50 zł, krawat 12-25 zł, ceny garniturów zaczynają się od 220 zł i pną w górę, buty - znajdują się już za 60 zł. Gorzej, jeśli chłopak planuje zakupy naprawdę ekskluzywnych towarów. Wtedy musi się pogodzić z faktem, że na garnitur będzie musiał poświęcić 400-500 zł, koszulę 60-120 zł, najtańszy krawat wyniesie go 30 zł, a lepsze buty 80-150 zł.

## przed „godziną zero”

Fryzura, makijaż, zrobienie paznokci - to zabiegi, które dziewczyny rezerwują często już w listopadzie. Kalendarz fryzjerki czy kosmetyczki pęka od zamówień w dzień studniówki. Studniówkowy makijaż to wydatek zaczynający się od 30 zł (to specjalna promocja, normalnie trzeba by zapłacić 50 zł), przez 35 do 45 zł. Pomalowanie i piłowanie paznokci kosztuje mniej więcej tak samo - ok. 10 zł. Więcej kasy trzeba poświęcić, gdy myśli się o kompleksowym zabiegu pielęgnacyjnym. Za fryzurę zapłaci się w zależności od upodobań: prasowanie włosów - 19 zł, modelowanie 20-26 zł, upięcie, kok - 30-47 zł. Warto dodać, że ceny są w dużej mierze zależne od rodzaju, gęstości i długości włosów.

Ale spokojnie - w tym punkcie można poczynić spore oszczędności. Wystarczy, że dryg do malowania czy czesania ma siostra, mama lub żuczynka.

Ceny są naprawdę różnorakie - od całkiem przystępnych do zawrotnych. MŁYN życzy Wam dobrych decyzji zakupowych i wspaniałej zabawy!

SYLWIA GRYGIEL

# fajny koncert



SOUL



New Mad Age

publiczność jest najlepsza - mówi wokalista, Qball. - *Bardzo chcemy grać w Jarocinie, ale nie za często - dodaje. New Mad Age przygotowuje się teraz do koncertów w większych miastach (Konin, Poznań), więc na następny występ w Jarocinie będzie trzeba pewnie troszkę poczekać.*

## Sukces

Pomysł Darka (SOUL) okazał się sukcesem. Tego wieczoru pub Pod Strzechą „pękał w szwach” od fanów cięższej muzyki. Nic dziwnego. Przecież takie okazje zdarzają się bardzo rzadko. Qball (New Mad Age) był nawet bardzo zdziwiony, że właściciel knajpy zgodził się na taki koncert.

Choć Jarocin słynie z festiwali, to w ciągu roku jest bardzo mało okazji, żeby posłuchać muzyki festiwalowej. A może trzeba by się zastanowić, jak podtrzymać jarociński klimat przez cały rok? Fani domagają się więcej. - *Jest świetna atmosfera fajne kapelki. Jednak imprez o takim charakterze jest bardzo mało w Jarocinie. Żyjemy w małym mieście, więc to rzadkość - twierdzi Jakub. Korzystajcie więc z okazji i jeśli tylko ta rzadkość się wydarzy, to pędźcie na koncert!*

MICHALINA